

Iga Świątek ze łzami w oczach

Paweł Pluta · 26 marca, 2024



– To nie jest tak, że za każdym razem będę grała idealnie. Oczywiście jestem rozczarowana, bo chciałam lepiej zaprezentować się w Miami. Jednak trzeba przyznać, że rywalka zagrała niesamowity mecz. Tego dnia po prostu była lepsza – mówiła Iga Świątek po porażce 4:6, 2:6 z Rosjanką Jekateriną Aleksandrową (16. WTA), w 1/8 finału turnieju WTA 1000 Miami Open.

Iga Świątek: nie mogłam dobrze returnować

To tego typu sytuacji, gdy polska liderka światowego rankingu nie potrafi przeciwstawić się rywalizacji nie jesteśmy przyzwyczajeni. Po tym spotkaniu rozczarowana 22-letnia tenisistka z Raszyna przyznała, że Rosjanka grała dla niej nieprzewidywalnie, co utrudniało jej choćby return (po pierwszym serwisie Rosjanki Polka wygrała zaledwie 8 z 34 piłek, a przy drugim 10 z 24).

First set  Alexandrova

Swiatek will have to come back from a set down for the second time in two days! [#MiamiOpen](https://twitter.com/1gyCP3Onj5)
pic.twitter.com/1gyCP3Onj5

— wta (@WTA) [March 26, 2024](#)

Na konferencji prasowej Iga Świątek nie ukrywała, że zdaje sobie sprawę, iż w tym dniu zagrała wyjątkowo słabo i poniżej swoich możliwości. – Jestem zawiedziona, bo myślałam, że tutaj, w Miami, będę grała lepiej.

Ale Aleksandrowa rozegrała niesamowity mecz i na pewno była dzisiaj lepsza. Trudno było czytać jej serwis, któremu nie brakowało mocy, precyzji oraz urozmaicenia. Kiedy nie mogłam wystarczająco dobrze returnować,

zaczęłam trochę się spinać, a to pogorszyło moją grę – mówiła nasza tenisistka.

Iga Świątek nie wyrówna w tym roku osiągnięcia Steffi Graf

Przypomnijmy, że przez cały mecz Iga Świątek miała tylko jedną i to niewykorzystaną okazję na przełamanie podania Jekateriny Aleksandrowej, która z kolei trzykrotnie wygrywała gemy przy serwisie liderki rankingu WTA.

– Jak widać, nie jest tak, że wszystko możemy brać za pewnik. Można mieć kłopoty na początku turnieju.

Nie ma sensu rozmawiać o Sunshine Double – powiedziała Iga Świątek. Przegrana w 1/8 finału z Aleksandrową przekreśliła szanse Polki na drugi w karierze Sunshine Double, czyli triumfy w następujących po sobie turniejach w Indian Wells w Kalifornii, gdzie okazała się najlepsza dziewięć dni temu oraz w Miami na Florydzie. Dodajmy, że Iga Świątek wygrała obie imprezy w 2022 roku, jako najmłodsza tenisistka w historii. Gdyby uczyniła to powtórnie, wyrównałaby osiągnięcie Niemki Steffi Graf z lat 1994 i 1996.

Iga Świątek: czasami gram gorzej, ale wciąż jestem sobą

– Aleksandrowa wywarła na mnie taką presję, że w pewnym sensie chciałam mieć inicjatywę od pierwszej piłki, aby to rywalka nie miała tej inicjatywy. Jednak momentami wszystko przestrzeliwałam – dodała polska tenisistka, która ma na koncie 19. turniejowych triumfów. – Nie poczułam do końca tych piłek i wiem, że nie zagrałam dobrze. Ale nie mam do siebie dużych pretensji, bo dałam z siebie wszystko. Może wyglądało jakbym była zmęczona, ale czuję się dobrze. Nie powiedziałabym, że przegrałam przez to jak się czułam fizycznie. To nie jest tak, że za każdym razem będę grała idealny mecz, a ludzie trochę się do tego przyzwyczaili. Czasami gram gorzej, ale wciąż jestem sobą – wyznała Iga Świątek.



– Aleksandrowa wywarła na mnie taką presję, że w pewnym sensie chciałam mieć inicjatywę od pierwszej piłki, aby to rywalka nie miała tej inicjatywy. Jednak momentami wszystko przestrzeliwałam – przyznała Iga Świątek. Fot. Miami Open/Hard Rock Stadium

Iga Świątek na Wielkanoc w domu, a potem mecz ze Szwajcarią

Podopieczna Tomasza Wiktorowskiego przyznała po meczu, że Wielkanoc spędzi w Polsce. – Na pewno teraz czeka mnie teraz kilka dni odpoczynku. Później przygotowania do meczu Billie Jean King Cup ze Szwajcarią (13-14 kwietnia w miejscowości Biel – przyp. red.), a po nim szybka podróż do Stuttgartu (turniej WTA 500 15-21

kwietnia – przyp. red.) – powiedziała na zakończenie Iga Świątek. Potem 22-letnia Polka zagra w turniejach WTA 1000 w Madrycie (23 kwietnia – 5 maj) oraz Rzymie (7-19 maj).

Z Miami Iga Świątek wyjedzie z czekiem na 101 tysięcy dolarów oraz 120 punktami do rankingu. Po turnieju na Florydzie Polka będzie prowadzić w rankingu WTA z dorobkiem aż 10835 punktów i będzie miała 2790 punktów przewagi nad wiceliderką Aryną Sabalenką.

(PAW)



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/iga-swiatek-ze-lzami-w-oczach/>